

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku, IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Elżbieta Dorota Cylwik

Protokolant Agnieszka Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 roku w Białymstoku

sprawy z powództwa D. S. (1)

przeciwko M. S. (1)

o alimenty

I. Zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki D. S. (1) tytułem alimentów kwotę po 1000 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie, płatną z góry, do 10-go każdego miesiąca, poczynając od dnia 24 listopada 2014 roku, z ustawowymi odsetkami za okres od 24 listopada 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie- w razie zwłoki w płatności rat.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Odstępuje od obciążania pozwanego kosztami sądowymi.

IV. Zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki D. S. (1) kwotę 800 (osiemset) zł. tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej.

V. Wyrokowi w punkcie I-szym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powódka D. S. (1), w pozwie skierowanym przeciwko M. S. (1), wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego tytułem alimentów kwoty po 3 000 złotych miesięcznie. Jednocześnie domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

Argumentowała, że jej sytuacja względem położenia w czasie trwania związku małżeńskiego uległa znacznemu pogorszeniu. W chwili obecnej nie podejmuje zatrudnienia. Jej możliwości zarobkowe są ograniczone, albowiem legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Poza tym dotknęła ją choroba nowotworowa i aktualnie ponosi wysokie koszty leczenia. Pozwany zaś od wielu już lat przebywa w USA. Tam też pracuje i osiąga wysokie dochody.

Pozwany M. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa. Domagał się także zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego rozwód nie pociągnął za sobą istotnego pogorszenia sytuacji bytowej powódki. Wskazywał, iż D. S. (1) nabyła własność mieszkania, w którym wspólnie jako małżonkowie zamieszkiwali. Z racji, iż nieruchomość ma dużą powierzchnię, może wynająć pokój osobom trzecim. Poza tym z pewnością dysponuje oszczędnościami, które z powodzeniem mogła zgromadzić odkładając środki przesyłane jej przez pozwanego zza granicy. Dodał, iż powódka

pobrała kwotę 10 000 złotych należną mu po śmierci matki, 4 000 złotych – po śmierci ciotki oraz 52 000 złotych – po podziale majątku po wuju. Podnosił, iż D. S. (1) ma wysokie kwalifikacje i bogate doświadczenie zawodowe – pomagała mu przy prowadzeniu działalności gospodarczej, pracowała też w przedsiębiorstwie brata, a nadto legitymuje się certyfikatem potwierdzającym uprawnienia w zawodzie szkoleniowca BHP. Jego zdaniem nie czyni ona należytych starań o poszukiwanie pracy. Sam fakt rejestracji w urzędzie pracy nie zwalnia jej od poszukiwania zatrudnienia we własnym zakresie. Wskazywał także, że poprosił ciotkę o zmianę testamentu i dzięki temu syn D. S. (2) nabył tytułem spadku mieszkanie. W przeciwnym wypadku on sam uzyskałby własność tej nieruchomości. Co zaś się tyczy własnej sytuacji, to podnosił, iż jego dochody z tytułu ostatnio wykonywanej pracy oscyływały wokół 700 – 800\$ miesięcznie. W ostatnim okresie stracił jednak pracę i tym samym jedyne źródło utrzymania. Wskazywał, iż stan jego zdrowia uległ pogorszeniu. Cierpi na chorobę jelit. Dodał, że ponownie wstąpił w związek małżeński, z którego urodził się syn L. S..

Sąd ustalił, co następuje:

D. S. (1) z domu Ż. i M. S. (1) związek małżeński zawarli w dniu 16 kwietnia 1988 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego B.. Ów związek został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2012 roku zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 1162/12 z winy M. S. (1) (wyrok k. 38 akt I C 1162/12). Ze związku tego strony mają jedno dziecko – samodzielnego już syna D. S. (2).

Pozwany M. S. (1) liczy obecnie 48 lat. W 1998 roku, jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego z D. S. (1), podjął własną działalność gospodarczą jako sub – dealer telefonii komórkowej (...) (później: Idea, O.), która przynosiła wysokie dochody (k. 226, 332). W dniu 16 grudnia 2005 roku małżonkowie zawarli umowę o ustanowieniu między nimi rozdzielnosci majątkowej (k. 225 i nast.). Z czasem sytuacja majątkowa przedsiębiorstwa uległa znacznemu pogorszeniu. Pozwany zmuszony był przerwać prowadzenie własnej działalności, sprzedać cały majątek i spłacić ciężące na nim zobowiązania. W kwietniu 2008 roku podjął decyzję o opuszczeniu kraju. Wyjechał w celach zarobkowych do USA. Podjął tam pracę i wiódł bardzo skromny tryb życia. Zarabiał około 4 000\$ - 5 000\$ miesięcznie. Na utrzymanie rodziny oraz spłatę pozostałych zobowiązań w wysokości około 50 000 złotych przysyłał D. S. (1) kwotę 2 000\$ miesięcznie. Taką kwotę przekazywał do października/listopada 2010 roku. Później zaś przysyłał powódce mniejszej już kwoty, rzędu kilkuset dolarów. Z czasem, podczas pobytu w USA, związał się z A. Ś., obecną małżonką, i ze związku tego narodził im się w dniu (...) syn L. S.. W okresie ostatnich siedmiu lat pracował jako mechanik maszyn produkcji spożywczej w piekarni (...) co of Jersey (...). Z jego deklaracji wynika, iż w ostatnim czasie otrzymywał wynagrodzenie rzędu 700\$ - 800\$ miesięcznie, a obecnie nie uzyskuje żadnych dochodów, albowiem nie otrzymuje już zleceń od zatrudniającego go przedsiębiorstwa (k. 467). Pozwany od września 2013 roku leczy się z powodu problemów z układem pokarmowym i wydalniczym (k. 241, 252). Na początku 2015 roku przeszedł kompleksowe leczenie szpitalne, którego koszt nie został w całości pokryty przez ubezpieczyciela (k. 250). W maju b.r. zdiagnozowano u niego ponowne zapalenie błony śluzowej żołądka, przepuklinę rozworu przełykowego, hemoroidy, polipy i zapalenie uchyłków (k. 419 i nast.). Aktualnie wraz z żoną i synem zamieszkują w domu położonym w stanie N. Jersey. Nieruchomość obciążona jest kredytem hipotecznym, który małżonkowie spłacają w miesięcznych ratach po 180\$. Łączna roczna wysokość podatku od nieruchomości obciążająca pozwanego i jego małżonkę wynosi około 7 500\$ (k. 243). Opłacają także rachunki za gaz i energię elektryczną – około 200\$ miesięcznie oraz usługi telekomunikacyjne – około 100\$ miesięcznie (k. 258, 262, 264). Pozwany posiada dwa samochody: N. (...) z 2004 roku oraz H. (...) z 2011 roku. Roczne ubezpieczenie wynosi odpowiednio po 659\$ i 625\$ (k. 245). Małżonkowie ponoszą także koszty ubezpieczenia medycznego syna w kwocie 43\$ miesięcznie (k. 248) oraz związane z uczęszczaniem chłopca do placówki przedszkolnej – około 180\$ tygodniowo (k. 260).

Powódka D. S. (1) ma 47 lat, z zawodu jest technikiem BHP. Znajduje pod opieką medyczną poradni onkologicznej i urologicznej. Nie jest z nikim związana. W czasie trwania związku małżeńskiego pomagała mężowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Po tym jak działalność przestała należycie prosperować powódka wyjechała na kilka miesięcy w celach zarobkowych do USA. W latach 2011 – 2012 pracowała w przedsiębiorstwie swojego brata jako inspektor ds. BHP i (...) z wynagrodzeniem około 1 500 złotych brutto (k. 57). Później zaś ponownie nie była nigdzie zatrudniona. Od 2014 roku pozostawała zarejestrowana w PUP w B. jako bezrobotna bez prawa do zasiłku (k. 5). W latach 2015 – 2016 roku wykonywała dorywcze prace na podstawie umów o dzieło także w firmie brata R. Ż. (k.

427 i nast.). Od 1998 roku posiada polisę ubezpieczeniową w (...) Niderlandem Polska. Polisę opłacał pozwany. Z warunków umowy ubezpieczeniowej wynika, iż w chwili ukończenia 55. roku życia, tj. w 2024 roku powódce zostanie wypłacona kwota około 100 000 złotych, jeśli zaś polisę zerwie teraz otrzyma około 55 000 złotych (k. 300 i nast.). W okresie rozvodu korzystała z pomocy psychiatry i psychologa z powodu złego stanu psychicznego. W 2013 roku zdiagnozowano u niej nowotwór nerki. W związku z tym przeszła operację polegającą na jej usunięciu. Okres rekonwalescencji trwał do 2014 roku. W związku z powyższym aktualnie przyjmuje suplementy diety i leki, które sprowadza z USA. Wykonuje także odpłatne badania kontrolne. W związku z przebytą chorobą i operacją otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 50 000 złotych. Na jej rzecz prowadzony jest w (...) Banku (...) rachunek bankowy, na którym ma otwartą linię kredytową na kwotę przeszło 20 000 złotych (k. 224). Syn stron otrzymał tytułem spadku po ciotce pozwanego mieszkanie położone w B. przy ul. (...). Powódka pobrała kwotę 10 000 złotych należną pozwanemu po śmierci matki oraz około 4 000 złotych – po śmierci ciotki i środki te przeznaczyła na remont mieszkania syna. Z kwoty uzyskanej z polisy ubezpieczeniowej 15 000 złotych przeznaczyła na meble do mieszkania syna, resztę zaś na bieżące utrzymanie. Aktualnie zamieszkuje w stanowiącym jej własność mieszkaniu położonym przy ul. (...) w B. o powierzchni 42 m². Wedle jej oświadczeń w związku z utrzymaniem i eksploatacją lokum ponosi następujące wydatki: czynsz – 220 złotych miesięcznie, energia elektryczna – 120 złotych miesięcznie, gaz – 25 – 35 złotych co dwa miesiące (k. 457 i nast. zn. czas 00:40: (...) :38:20).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowe zeznania stron (k. 248 i nast., k. 457 i nast. zn. czas 00:40: (...) :38:20), częściowe zeznania świadków J. R. (1) (k. 424v zn. czas. 00:08:03 – 00:39:29), A. K. (k. 425 zn. czas. 00:39:29 – 01:17:12), R. Ż. (k. 425v – 426v zn. czas. 01:17:12 – 02:25:00), A. J. (k. 456v zn. czas. 00:14:51 – 00:39:18) wyżej wskazane dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Białymstoku o sygn. I C 1162/12.

Sąd zważył, co następuje:

Wobec brzmienia przepisu art. 60 § 2 k.r.o. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Orzekając o alimentach na podstawie art. 60 § 2 k.r. o. należy porównać sytuację, w jakiej małżonek niewinny znalazł się po rozwodzie, z sytuacją, w jakiej by się znajdował, gdyby pożycie małżonków funkcjonowało normalnie (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28 października 1980 r., III CRN 222/80, PiP 1982, z. 5-6, s. 147 i n. z glosą A. S.).

Analiza materiału zgromadzonego w toku postępowania dowodowego prowadzi do przekonania, że żądanie powódki jest uprawnione co do zasady. To z winy pozwanego doszło do rozpadu małżeństwa (wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 13 grudnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt I C 1162/12), a rozwód niewątpliwie pociągnął za sobą pogorszenie sytuacji D. S. (1). Do momentu rozvodu powódka pozostawała właściwie na utrzymaniu męża. Początkowo, w okresie, gdy pozwany prowadził działalność gospodarczą, w którą czynnie zaangażowana była także powódka, strony wiodły egzystencję na poziomie wyższym niż przeciętny. Okoliczność tę potwierdzili wszyscy słuchani w sprawie świadkowie: J. R. (2) (k. 424v zn. czas. 00:08:02), A. K. (k. 425 zn. czas. 00:39:29), R. Ż. (k. 425v zn. czas. 01:17:1) oraz A. J. (k. 456v zn. czas. 00:23:21). Później zaś, gdy działalność gospodarcza przestała przynosić oczekiwane dochody, a sytuacja rodziny uległa znacznemu pogorszeniu, pozwany zaniechał dalszego jej prowadzenia, sprzedał majątek i wyjechał w celach zarobkowych do USA. Nadal jednak przekazywał powódce kwotę 2 000\$ miesięcznie z przeznaczeniem jej na utrzymanie powódki i wspólnego syna stron oraz spłatę pozostałych zobowiązań (okoliczność bezsporna, zeznania A. K. k. 425 zn. czas. 00:39:29, R. Ż. k. 425v zn. czas. 01:17:12). Powódka sama także wyjechała do USA i podjęła tam pracę, pracowała też w firmie brata. Trwało to jednak kilka miesięcy i de facto to pozwany w głównej mierze zabezpieczał finansowo rodzinę. Aktualnie powódka nie ma stałego źródła dochodu. Po rozwodzie podejmowała się prac zarobkowych w firmie brata R. Ż.. Nie osiągała jednak wysokich dochodów. W głównej jednak mierze na pogorszenie jej położenia wpłynął fakt, iż dotknęła ją choroba nowotworowa. Okoliczność

ta niewątpliwie przyczyniła się do zredukowania jej możliwości zarobkowych. Od chwili zdiagnozowania choroby w 2013 roku do momentu uzyskania względnej sprawności fizycznej w 2014 roku z oczywistych względów nie mogła wykonywać pracy. Aktualnie stan jej zdrowia fizycznego co prawda uległ poprawie, niemniej cała ta sytuacja zrodziła negatywne konsekwencje dla jej kondycji psychicznej. Nadto powódka cały czas legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Dodatkowo wymaga kosztownej farmakoterapii, musi także przykładać szczególną uwagę do diety. To bezsprzecznie generuje wyższe miesięczne koszty jej utrzymania, którym sama nie jest w stanie podołać. Okoliczności powyższe potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie: J. R. (2) (k. 424v zn. czas. 00:08:02, 00:16:54), A. K. (k. 425 zn. czas. 00:49:50), R. Ż. (k. 425v zn. czas. 01:17:12). Jako że depozycje świadków są spójne i tworzą logiczną całość, Sąd nie znalazł powodów, by odmówić im przymiotu autentyczności. Powódka podniosła także, że w szerokim zakresie korzysta obecnie z prywatnej opieki medycznej - wykonuje odpłatne badania kontrolne. Zasadność powyższego kwestionował pozwany. Zdaniem Sądu nie można czynić powódce zarzutu, że korzysta także z prywatnej opieki medycznej, podczas gdy może pobierać świadczenia refundowane ze środków NFZ. Powódka zmagająca się długotrwale z chorobą nowotworową, która wycieńczyła ją nie tylko fizycznie, ale także psychicznie. Nie sposób więc wymagać od niej, że każdorazowo będzie oczekiwać w kolejce do świadczeń medycznych, nawet jeżeli będzie to wiązało się ze zredukowaniem kosztów. Z pewnością sytuacja taka każdorazowo wiąże się z ogromnym stresem, toteż zredukowanie nakładów finansowych na leczenie w rzeczywistości odbyłoby się kosztem jej kondycji psychicznej.

Powyższe okoliczności uprawniały więc Sąd do uwzględnienia żądania zgłoszonego w pozwie, jednak nie w pełnej wysokości. Sąd uznał, że gdyby małżeństwo stron trwało nadal, sytuacja powódki byłaby lepsza aniżeli jej aktualne położenie.

Zdaniem jednak Sądu kwota 3 000 złotych nie znajduje w całości oparcia w przesłankach wynikających z art. 60 § 2 k.r.o., a nade wszystko przekraczałaby możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego. Sąd bowiem zobligowany był do uwzględniania aktualnej sytuacji życiowej M. S. (1).

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż pozwany ponownie wstąpił w związek małżeński z A. Ś. i ze związku tego w dniu 30 stycznia 2012 roku narodził się syn L. S.. M. S. (1) jest zatem obowiązany do łożenia na utrzymanie syna i swoimi dochodami musi niewątpliwie dzielić się z niedawno założoną rodziną. Poza tym pozwany i jego małżonka aktualnie obciążeni są kredytem hipotecznym, które to zobowiązanie nie istniało w trakcie trwania małżeństwa stron. Choć pozwany podnosił, iż dom jest własnością żony, to jednak zdaniem Sądu skoro ponosi opłaty eksploatacyjne i partycypuje w spłacie kredytu, to nie można uznać, że nieruchomości stanowi wyłącznie majątek małżonki.

W kwestii dochodów pozwany podnosił, iż zarabiał około 700 – 800\$ miesięcznie, a w ostatnim okresie właściwie utracił źródło dochodu. Wskazywał bowiem, iż dotychczasowy pracodawca, zirytowany sytuacją związaną z wezwaniem go celem złożenia zeznań w sprawie, odmówił powierzenia mu dalszych zleceń. Jeżeli nawet sytuacja taka faktycznie miała miejsce, to Sąd i tak określa hipotetyczne możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, nie zaś realnie osiągnięte dochody. Ewentualnego bezrobocia M. S. (1) nie brano więc w ogóle pod uwagę przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy.

Zdaniem Sądu ostatnio deklarowane przez M. S. (1) dochody w wysokości 700\$ – 800\$ nie odzwierciedlają jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Pozwany od 2008 roku do chwili obecnej pracował w tym samym przedsiębiorstwie. Jak wynika z depozycji powódki (k. 457 zn. czas. 00:47:15) i zeznań świadka R. Ż. (k. 425v zn. czas. 01:17:12) w tamtym okresie zarabiał około 4 000\$ – 5 000 \$ miesięcznie. Sąd przyjął więc, iż zarobki pozwanego nie uległy większej zmianie, niemniej pojawiły się nowe okoliczności w jego życiu, jak chociażby ww. narodziny drugiego syna, czy zobowiązanie kredytowe, które dodatkowo obciążają jego budżet. Poza tym zauważyć należy, iż pozwany w tamtym czasie prowadził bardzo oszczędny tryb życia. Inaczej, o wiele skromniej, zaspakajał swoje potrzeby mieszkaniowe oraz w zakresie spędzania wolnego czasu. Czynił to po to, by jak największą sumą móc wesprzeć małżonkę. Bezspornym było, iż do 2010 roku przysyłał jej co miesiąc kwotę rzędu 2 000\$. Takiej jednak z całą pewnością nie może oczekiwać od niego powódka w chwili obecnej. Przede wszystkim zauważyć należy, co zresztą przyznała D. S. (1), że kwota powyższa przeznaczana była nie tylko na jej potrzeby, ale także na utrzymanie syna D. S.

(2) oraz spłatę ciążących na nich w tamtej dacie zobowiązań. Poza tym sumę tę pozwany wygospodarował każdorazowo narażając się na nadmiernym stres i obciążenie fizyczne.

Częściowo także Sąd przychylił się do argumentacji M. S. (1), z której wynika, iż stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, przez co zmniejszyły się także jego zdolności do wykonywania pracy. Na tę okoliczność przedłożył do akt raport o stanie zdrowia datowany na dzień 2 maja 2016 roku (k. 419 – 422). Wynika z powyższego, iż cierpi na nawracające schorzenia układu pokarmowego i wydalniczego. Z pewnością dolegliwości te są wynikiem bardzo skromnego trybu życia, jaki prowadził powód w USA jeszcze przed rozwodem. Z całą stanowczością także i dziś obniżają komfort jego bieżącej egzystencji. Niemniej jednak nie są to schorzenia, które całkowicie wykluczają jego aktywność zawodową. Pozwany z pewnością może wykonywać pracę zarobkową, choć nie uszło uwadze Sądu, że nie powinien nadmiernie obciążać organizmu. Sąd zważył także i to, że dolegliwości, które go dotknęły, wymagają większej dbałości o tryb i jakość żywienia. Poza tym nie wszystkie koszty związane z korzystaniem przez pozwanego ze świadczeń medycznych pokrywane są przez ubezpieczyciela (k. 250). Okoliczności powyższe z pewnością przyczyniają się również do podwyższenia kosztów utrzymania M. S. (1).

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przekonuje Sąd, iż na chwilę obecną pozwany ponosi wysokie koszty utrzymania siebie i rodziny. Co prawda małżonka M. S. (1) jest osobą aktywną zawodowo i uzyskuje stałe dochody, to jednak koszty bieżącego utrzymania rzeczywiście w sposób istotny obciążają budżet rodziny. Nie są to przy tym wydatki związane z zapewnieniem sobie wyższego niż przeciętny poziomu bytowego. Pozwany przedłożył do akt dokumenty, z których wynika, iż uiszcza wysoki podatek (k. 243), ubezpieczenie roczne samochodów (k. 245), ubezpieczenie syna (k. 248), opłatę za placówkę przedszkolną (k. 260), ubezpieczenie domu (k. 255), czy opłaty związane z eksploatacją nieruchomości (k. 258).

Całokształt powyższych okoliczności doprowadził Sąd do przekonania, iż kwota 3 000 złotych jest wygórowana. Uznano, iż suma 1 000 złotych miesięcznie, a więc około 250\$, znajduje się w zasięgu możliwości powoda i taką też kwotą winien on partycypować w kosztach utrzymania D. S. (1).

Powódka oceniła swój miesięczny koszt utrzymania na kwotę około 3 000 złotych miesięcznie. Zdaniem jednak Sądu zamyka się on w kwocie około 2 000 złotych. W powyższym uwzględniono konieczność zakupu specjalistycznych środków farmakologicznych, prowadzenia rygorystycznej diety oraz okresowego korzystania z odpłatnych badań kontrolnych. Jednocześnie Sąd stanął na stanowisku, iż powódka nie jest osobą pozbawioną całkowicie możliwości zarobkowania. Oczywiście jej zdolność do pracy z racji obciążeń zdrowotnych jest ograniczona, niemniej może podjąć zatrudnienie i chociażby częściowo partycypować w kosztach swojego utrzymania. Sąd uznał zatem, iż zarówno ona, jak i pozwany winni po połowie pokrywać koszty związane z realizacją niezbędnych potrzeb powódki. Przyjęto bowiem, iż D. S. (1) może zarabować około 1 000 złotych miesięcznie. Kwota ta znajduje się poniżej minimalnego wynagrodzenia gwarantowanego przez ustawę. Nawet jeżeli podejmie pracę za niewielkie wynagrodzenie, to nie będzie zmuszona pracować w pełnym wymiarze czasu pracy. Powódka co prawda w czasie trwania związku małżeńskiego pozostawała właściwie na utrzymaniu męża. Niemniej faktycznie była czynnie zaangażowana w prowadzenie działalności gospodarczej, poza tym trudniła się w firmie brata (k. 427). Ma więc pewne doświadczenie zawodowe. Legitymuje się także uprawnieniami w zawodzie szkoleniowca BHP. Już tylko na marginesie wskazać należy, że okoliczność faktycznych trudności w znalezieniu zatrudnienia nie ma znaczenia dla przedmiotowej sprawy. Sąd, w oparciu o obiektywne przesłanki, określa bowiem hipotetyczne możliwości zarobkowe stron.

Pozwany podnosił także, iż powódka winna koszty swojego utrzymania pokrywać z kwot już pozyskanych oraz tych, które może jeszcze pozyskać z polisy ubezpieczeniowej. D. S. (1) przyznała, iż otrzymała w związku z chorobą od ubezpieczyciela kwotę przeszło 50 000 złotych i taka też wpłata figuruje w wykazie operacji bankowych dokonanych na prowadzonym na jej rzecz rachunku (k. 123). Twierdziła jednak, iż suma ta została już spożytkowana na bieżące utrzymanie oraz w zakresie kwoty 15 000 złotych na meble do mieszkania syna. Nadto, jak wynika z warunków ubezpieczenia, z chwilą ukończenia 55. roku życia, tj. w 2024 roku otrzyma jeszcze przeszło 100 000 złotych, gdyby zaś zerwała polisę teraz – pozyskałaby około 50 000 złotych (k. 300 i nast.). Argumentację pozwanego Sąd uznaje za chybioną. Ostatnie doświadczenia powódki z pewnością wymusiły na niej rozdysponowanie sumy pozyskanej

z ubezpieczenia na bieżące utrzymanie. W zakresie jednak kwoty 15 000 złotych, przeznaczonej na umeblowanie mieszkania syna, Sąd wskazuje, iż powódka winna była sumę tę przeznaczyć na własne utrzymanie. Oczywiście pomoc dla dziecka jest moralnie uzasadniona. Niemniej w sytuacji, gdy powódka nie mogła już liczyć na wsparcie finansowe małżonka, borykała się z poważnymi problemami zdrowotnymi, a w zakresie kosztów jej utrzymania powstawały nowe, niezbędne wydatki, winna ona przeznaczyć rzeczoną sumę na własne utrzymanie. Gdyby powódka nie spożytkowała tej kwoty w powyższy sposób z pewnością jej możliwości majątkowe byłyby większe. Nie można zatem obarczać pozwanego konsekwencjami decyzji finansowych powódki, które nie pozostawały w żadnym związku z realizacją jej usprawiedliwionych potrzeb. Zerwanie polisy zaś – tak jak domagał się tego pozwany – nie jest zasadne w sytuacji powódki. Pomijając już brak ekonomicznego uzasadnienia dla takiej decyzji, podkreślenia wymaga, iż kwota ta stanowić będzie zabezpieczenie na nie tak odległą przyszłość D. S. (1). Środki te przecież będą jej niezbędne do bieżącej egzystencji.

Sąd nie wziął pod uwagę także twierdzeń pozwanego, z których wynikało, iż powódka winna utrzymywać się z pieniędzy, które otrzymała od niego do 2010 roku i w pomniejszonej wysokości do 2013 roku. Kwoty te bowiem wydatkowane były na bieżąco – wpłaty stanowiły w rzeczywistości jedyne źródło dochodów D. S. (1). Poza tym, jak już wyżej wskazywano, zostały przeznaczone nie tylko na potrzeby powódki, ale też wspólnego syna stron oraz na poczet spłaty zobowiązań finansowych pozostałych w związku z zakończeniem prowadzenia działalności gospodarczej.

W materiale dowodowym nie znajdują odzwierciedlenia także twierdzenia pozwanego, w których podnosił, iż został zmuszony do rozdysponowania na rzecz powódki kwoty pozyskanej tytułem spadku po wuju. Stąd też okoliczności powyższej Sąd nie brał pod uwagę przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy.

W kwestii zaś twierdzeń, jakoby pozwany dobrowolnie opłacał polisę ubezpieczeniową powódki, Sąd uznał, iż taka decyzja nie była jednostronnym aktem decyzyjnym pozwanego i wyrazem jego dobrej woli, lecz wynikiem wspólnego porozumienia małżonków. Powódka, w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia, formalnie nie była nigdzie zatrudniona, nie korzystała z żadnego zabezpieczenia społecznego. Niemniej czynnie działała na rzecz prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, toteż wspólnie uzgodnili, iż należy jej się odpowiednia forma zabezpieczenia.

Nie miały znaczenia twierdzenia pozwanego, notabene nie mające pokrycia w materiale dowodowym, jakoby za jego przyczyną syn D. S. (2) pozyskał tytułem spadku po ciotce mieszkanie. Nawet jeżeli tak rzeczywiście było, to przysporzenie to nastąpiło w majątku samodzielnego już syna stron, nie zaś powódki.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań Sąd uwzględnił powództwo w zakresie kwoty po 1 000 złotych miesięcznie i taką też zasądził od pozwanego na rzecz powódki w punkcie I sentencji wyroku.

Sąd uwzględnił powództwo od dnia 24 listopada 2014 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu, uznając je zasadne od tej daty.

O odsetkach ustawowych oraz odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c., zasądzając je od kwoty 1 000 złotych począwszy od dnia 24 listopada 2014 roku.

Na zasadzie art. 102 k.p.c. w punkcie III wyroku odstąpiono od obciążania pozwanego kosztami postępowania. Strona powodowa zaś na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych korzysta z ustawowego zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych.

O kosztach zastępstwa procesowego w punkcie IV wyroku Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów proporcjonalnie do stopnia przegranej.

Powództwo zostało uwzględnione w 33,33% gdyż w stosunku do wartości przedmiotu sporu wynoszącej 36 000 złotych, zasądzono na rzecz powódki kwotę 12 000 złotych. W takim też stopniu pozwany winien partycypować w kosztach zastępstwa adwokackiego.

Koszty zastępstwa procesowego poniesione przez stronę powodową ustalono na kwotę 2 400 złotych zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 t. j.). Stąd też pozwany winien pokryć z tego tytułu 800 złotych ($2\,400 \times 33,33\% \approx 800$).

Rygor natychmiastowej wykonalności w części dotyczącej obowiązku alimentacyjnego nadano obligatoryjnie z urzędu na mocy art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Sygn. akt II Ca 1177/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Jolanta Klimowicz-Popławska |
| Sędziowie: | SSO Bożena Sztomber SSR del. Jacek Stypułkowski (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Wiesława Jolanta Zaniewska |

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S. (1)

przeciwko M. S. (2)

o alimenty

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 2 listopada 2016 r. sygn. akt IV RC 772/14

I. oddala obie apelacje;

II. znosi między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

***** początek tekstu [Przewodniczący 00:00:00.000]

Uzasadnienie. Powódka D. S. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego M. S. (1) tytułem alimentów kwoty po 3000 zł miesięcznie, jednocześnie domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu. Wskazywała,

że jej sytuacja względem położenia w czasie trwania związku małżeńskiego uległa znacznemu pogorszeniu. W chwili obecnej nie podejmuje zatrudnienia. Jej możliwości zarobkowe są ograniczone, bowiem legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Poza tym dotknęła ją choroba nowotworowa i aktualnie ponosi wysokie koszty leczenia. Pozwany zaś od wielu lat przebywa w Stanach Zjednoczonych, tam też pracuje i osiąga wysokie dochody. Pozwany M. S. (1) wnosił o oddalenie powództwa, domagał się także zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Wskazywał przy tym, że rozwód nie pociągnął za sobą istotnego pogorszenia sytuacji bytowej powódki. Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 2 listopada 2016 roku zasądził od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki D. S. (1) tytułem alimentów kwotę po 1000 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 24 listopada 2014 roku, z ustawowymi odsetkami za okres od 24 listopada 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zwłoki w płatności rat, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności. Sąd Rejonowy ustalił, że strony były małżeństwem od dnia 16 kwietnia 1988 roku do dnia 13 grudnia 2012 roku, kiedy to wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód z winy M. S. (1). W wyniku przeprowadzonego obszernego postępowania dowodowego, sąd pierwszej instancji ustalił wysokość usprawiedliwionych kosztów utrzymania powódki, możliwości zarobkowe obydwu stron oraz uznając, że przesłanki określone w art. 60 paragraf 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zostały wypełnione. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie 1000 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 60 paragraf 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, art. 481 kodeksu cywilnego w zakresie odsetek oraz art. 102 w zakresie... kodeksu postępowania cywilnego w zakresie kosztów sądowych oraz art. 100 kodeksu postępowania cywilnego w zakresie kosztów zastępstwa procesowego. Apelację wyroku wniosły obie strony procesu. Powódka zaskarżyła wyrok w części, to jest w zakresie pkt 2 orzeczenia, to jest o oddaleniu powództwa w zakresie pkt 3 odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami sądowymi oraz w zakresie pkt 4 o zasądzenie na rzecz powódki zwrotu jedynie części kosztów zastępstwa procesowego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez brak wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przy tym naruszenie zasad doświadczenia życiowego. Zarzuciła również błąd w ustaleniach, że... polegający na ustaleniu miesięcznego kosztu utrzymania powódki na zbyt niskim poziomie, bowiem wynosi on co najmniej 3000 zł, a ustaleniu, że powódka może zarabować około 1000 zł miesięcznie bez uwzględnienia jej stanu zdrowia, obiektywnych warunków zawodowych powódki, uwarunkowań społecznych regionalnego rynku pracy, które uniemożliwiają powódce podjęcie jakiejkolwiek aktywności zawodowej i zaspokojenia nawet częściowo niezbędnych usprawiedliwionych potrzeb. Ustaleniu, że żądania, że żądana przez powódkę kwota alimentów jest wygórowana i dlatego suma 1000 zł miesięcznie stanowiąca równowartość 250 dolarów amerykańskich znajduje się w zasięgu możliwości pozwanego. Powołując się na te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, w pkt 1 poprzez podwyższenie zasądzonych alimentów do kwoty po 3000 zł miesięcznie, w pkt 3 poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 50 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów postępowania i w pkt 4 poprzez podwyższenie kwoty zasądzonych kosztów zastępstwa prawnego do kwoty 3600 zł oraz zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą. Pozwany zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie pkt 1 orzeczenia zasądzającym alimenty, w zakresie pkt 4 i 5 w zakresie kosztów postępowania, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu: naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 60 paragraf 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez uwzględnienie powództwa w sytuacji, gdy nie doszło do istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego, art. 135 paragraf 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że kwota 1000 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz powódki jest kwotą adekwatną do możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego, zarzucił również naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie wybiórczej, dowolnej, nie wszechstronnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, nadto zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Powołując się na w te zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych za obie instancje. Sąd Okręgowy zważył co następuje. Obie apelacje uznać należy za niezasadne. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe i niesprzeczne z

przedstawionymi dowodami ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Na akceptację zasługują również wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna. Właściwie Sąd Rejonowy ustalił, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzą przesłanki określone w art. 60 paragraf 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nakładające na małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, z uwagi na to, że rozwód pociągnął za sobą istotne pogorszenie jego sytuacji materialnej. Wynik postępowania dowodowego daje podstawy do uznania, że sytuacja materialna powódki uległa istotnemu pogorszeniu wskutek rozvodu. Ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd pierwszej instancji wbrew twierdzeniom i zarzutom apelacyjnym pozwanego, nie dowolna, nie wybiórcza, a wszechstronna i niewykraczająca poza granice swobodnej oceny dowodów, prowadzi do wniosku, że rozwód niewątpliwie był przyczyną pogorszenia sytuacji majątkowej D. S. (1). Pamiętać bowiem należy, że do momentu rozvodu powódka właściwie pozostawała na utrzymaniu męża. Najpierw w okresie prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, w którą czynnie zaangażowana była także powódka, strony wiodły egzystencję na poziomie wyższym niż przeciętny. Następnie, gdy działalność gospodarcza przestała przynosić oczekiwane dochody, a sytuacja rodziny uległa znacznemu pogorszeniu, pozwany zaniechał dalszego jej prowadzenia, sprzedał majątek i wyjechał w celach zarobkowych do Stanów Zjednoczonych. Nadal jednak przekazywał powódce kwotę 2000 dolarów miesięcznie z przeznaczeniem jej na utrzymanie powódki i wspólnego syna stron oraz spłatę pozostałych zobowiązań. Praca powódki w Stanach Zjednoczonych trwała krótko i nie miała większego wpływu na to, że to pozwany zabezpieczał finansowo rodzinę. Aktualnie powódka nie ma stałego źródła dochodu. Po rozwodzie miała się prac zarobkowych w firmie brata, jednak w ogólnej skali nie osiągała jednak wysokich dochodów. Po ustaleniu, że przesłanka pogorszenia się wskutek rozvodu sytuacji materialnej powódki została wykazana, istotnym dla określenia wysokości świadczenia alimentacyjnego było ustalenie zarówno zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej, jak też możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Pamiętać bowiem należy, że granicą wysokości świadczenia alimentacyjnego powinny być możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, a jednocześnie sąd orzekający powinien badać nie tylko możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, ale jego potrzeby, oceniając je czy można je uznać za usprawiedliwione. Szczegółowa analiza i wynikająca z niej ocena przedstawionego przez stronę materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy jest właściwa, a zarzuty kierowane przez obie strony do wysokości ustalonego świadczenia alimentacyjnego nie zasadne. Argumenty przytaczane przez stronę w apelacjach częstokroć oparte są na domniemaniach i panujący powszechnie stereotypach, a nie dowodach. Tak bowiem ocenić należy twierdzenia, że takie okoliczności jak wiek, brak doświadczenia, nieznamość języków obcych, pożądanie na rynku pracy pracowników młodych i zdrowych, uniemożliwiają powódce podjęcia jakiegokolwiek aktywności zawodowej i zaspokojenia nawet częściowe niezbędnych usprawiedliwionych potrzeb. Stanowczo podkreślić należy, że powódka nie jest osobą w wieku poza produkcyjnym. Posiada znaczące doświadczenie nabyte w pracy z pozwanym w jego działalności gospodarczej, ale również w firmie brata. Posiada kwalifikacje zawodowe w tym certyfikat uprawniający do prowadzenia szkoleń z zakresu BHP. Co uzasadnia twierdzenie, że jest w stanie zarobkować, co najmniej w rozmiarze ustalonym przez sąd pierwszej instancji. W jej profesji znajomości języków obcych, ani też szczególnie młody wiek, nie jest niezbędny. Podobnej ocenie poddać należy twierdzenia dotyczące stanu zdrowia obu stron procesu i wpływu na możliwość wykonywania działalności zarobkowej. Powódka ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności, co oznacza, że jej możliwości zarobkowe są ograniczone, a niewyluczone. Uwzględniając wyżej wskazane okoliczności, gdyby powódka była w pełni zdrowa, a zapewne samodzielnie zapewniłaby sobie zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Również schorzenia pozwanego nie uniemożliwiają mu osiągnięcia zarobków, takich jak we wcześniejszym czasie, choć zapewne możliwości zarobkowania ograniczają. Pozwany nie wykazał za pomocą wiarygodnych dowodów tego, że schorzenie, na które cierpi znacząco wpływa na zdolność do wykonywania pracy. Pamiętać przy tym należy, że, ustalając wysokość alimentów opartych o przepis art. 60 paragraf 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, sąd, jak wymaga tego art. 135 paragraf 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, bierze pod uwagę nie realnie osiągnięte przez pozwanego dochody, a jego możliwości zarobkowe. Zważywszy na to, iż był w stanie zarobić wcześniej na tym samym stanowisku znacznie większe kwoty, zasadnym jest przyjęcie, że obecnie kwota 1000 zł stanowiąca równowartość około 250 dolarów amerykańskich leży w zakresie jego możliwości zarobkowych. Właściwie sąd pierwszej instancji ocenił także nie znajdując oparcie w materiale dowodowym twierdzenia powódki dotyczące kosztów jego utrzymania. Ustalone przez Sąd Rejonowy wypełniają znamiona takich, które zaspokajają potrzeby usprawiedliwione. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie są one ustalone na zbyt wysokim poziomie, a powódka

nie wykazała istnienia okoliczności nakazujących ustalenie ich na kwotę wyższą. Argumenty powódki dotyczące wadliwości orzeczenia przez sąd pierwszej instancji o kosztach sądowych w oparciu przepis art. 102 k.p.c. nie dają podstaw do zmiany tego rozstrzygnięcia. Zarzut niesumiennego działania pozwanego ostać się nie może, bowiem nie przedstawiając zaświadczeń o zarobkach realizował prawo do obrony swych interesów. Postępowanie to zostało oczywiście oceniane przez sąd przede wszystkim w kontekście oceny jego możliwości zarobkowych. Sąd Rejonowy nie podzielając stanowiska powódki uznał, że w sprawie niniejszej zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, choć bliżej w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nieopisany, który w ramach sędziowskiego uznania wymaga odstąpienia od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi. Reasumując, stwierdzić należy, że zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, w pełni realizuje postulaty wyrażone w artykule 60 paragraf 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a zarzuty apelacyjne zgłoszone przez obie strony nie dają podstaw do dokonania jego zmian. Dlatego też w oparciu o treść art. 385 kodeksu postępowania cywilnego Sąd Okręgowy obie apelacje oddalił jako niezasadne. O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie artykułu 100 kodeksu postępowania cywilnego, znosząc je wzajemnie między stronami.

[koniec części (...)]